

Odpowiedzialny za redakcyą
Edward Michalek w Poznaniu.

Administracja i eksped.: Plac Wilhelmowski No. 8
Biuro redakcyi: róg ul. Rycerskiej iś. Marcina No. 67.

Dziennik Poznański

Wychodzi co tydzień z wyjątkiem poniedziałków
i dni świątecznych.
Każdy egzemplarz pojedynczy sprzedaje się w ekspedycji
po 2 zł.

Cena ogłoszeń (inzeratów):
 od wiersza do drugiego 1 gr 6 fen. — Reklamy od

listy
redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być

frankowano.

DZIENNIK POZNANSKI

Przedpłata kwartalna
wynosi w
naniu 2 tal. 16 szr., w monarchii pr.

skiej 3
w Niemc
w Anglii
4 tal. 2
w Szwaj

Przedpłata i ogłoszenia
w Ameryce 8 dol.

w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku
pocztowego niemiecko-austriack, w których urzędy
pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasze siły

tury, za których pośrednictwem (zob. uł.) można także przesyłać ogłoszenia do eksp. Dzienn. Pozn.
Redakcja

Wszystkie redakcyi nie zwracaja się i będą
znieszone.

AJENCYE DZIENNIKA POZNANSKIEGO:
 We Wrocławiu: *Jenke & Saringhausen*, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: *Józef Czech*, księgarz i Administracja Dziennika „Kraj.” — *F. H. Richter*, księgarz i nakładca „Strzechy” w Łwowie przy placu Marjackim. — W Paryżu (przyjmują przedpłatę): *Librairie du Luxembourg*, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik *Raczkowski*, Rue du Pont de Lodji. — W Londynie: księgarnia *H. Bender*, 8 Little Newcott Street, Leicester Square W. C. — **Ajencye do przyjmowania ogłoszeń:** — Na całą Francją w Paryżu pp. *Havas, Lafitte, Bullier & Comp.* Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu: *Frakfurcie n. M.*, Berline, Lipska, Wieduta i *Bazylei* *Hassenstein & Vogler*. — W Berlinie: *Rudolf Mosse*, Gr. Friedlichstrasse 60, *A. Reemeyer*, H. Albrecht, Taubenstrasse 34. — W Bremie: *E. Schlott*. — W Lipsku: *Eugeniusz Fort, Sachse & Comp.* — W Frankfurtu n. M. *Dauwe & Comp.* — W Wrocławiu: *Priebatsch, Ring*. — W Baku: *S. Bajowski*, w Bydgoszczy: *Tomasz Śniegowski*, w Gnieźnie: *A. Wierzbicki*, w Inowrocławiu: *A. Kryszewski*, w Kostrzynie: *Ludwik Ciemiński*, w Obornikach: *F. W. Rakowski*, w Ostrowie: *J. Priebatsch*, w Pleszewie: *L. Zboralski*, w Snielcu: *T. Radkiewicz*.

POZNAŃ. 20 maja.

Podczas gdy wysłannicy rządu wersalskiego zamieniają dziś z księciem Bismarckiem w Frankfurcie ratyfikację pokojowego traktatu, prawica zgromadzenia narodowego w Wersalu pocyna coraz więcej się zrywać na p. Thiersa, zarzucając mu brak dostatecznej energii w pokonaniu paryskiego rokосу. Naczelnik rzeczywistych odpowiedział już na te zarzuty przez organ swój Journal Officiel, wykazując, że robi, co może, a cudów mogą chyba ludzie nieodziorzali domagać się odeń. Zdobyć takiego miasta jak Paryż połączone jest z ogromnymi trudnościami, wszakże wojska rządowe już sił zbijają ze wszech stron do murów opasujących i niebawem przejdą do szturm. Tłómaczenie to nie przekonano, jak się zdaje, dostatecznie prawicy, gdyż na seyo zamierza wystąpić przeciw rządowi, stawiając jako kandydata na krzesło p. Thiersa dotychczasowego marszałka izby pana Grevy. Orleaniści znów przemysłiwają o wyniesieniu do godności szefa władzy wykonawczej generała Changarnier, bonapartyści wreszcie ofiarowali już podobno dyktaturę marszałkowi Mac-Mahon, który je nie przyjął przez wzgląd na przyjaźń swą z Thiersem. Korespondent Köln. Ztg. zastanawiając się nad powyższemi kombinacjami, przychodzi ostatecznie do przekonania, że śród obcych stosunków p. Thiers mimo opozycji utrzyma się przy władzy. Nie można wprawdzie zaprzeczyć, że w masach, mianowicie ludności wiejskiej, przemagają sympatie bonapartyistowskie, ale i to jest pewnem, że bez walki wewnętrznej żaden Napoleon nie pozyskałby dziś tronu. Tymczasem wygnany cesarz jest schorzał i oddawna stracił już te awanturniczą enregię działania, która go kiedyś odznaczała. Po śmierci Mornego i Maquarda zbywa mu téż na ludziach silnego charakteru i przedsiębiorczych, którzyby otrafilii urzędzie wyprawę do Francji. Z generałów jego żaden się nie kwalifikuje do takiego zadania. Mac-Mahon za słaby, Canrobert za stary i pozabawiony aureoli, mogącej oddziaływać na wojsko; jedyny zdatny i nieprzebierający w środkach Bazaine, zniehanidzony i okrzykami zdradzą, ukrywa się w Hiszpanii. Co do Orleanów, panuje w własném ich gnieździe rozdwojenie; hr. Paryża w ciągłej jest emulacji z księciem Amale, który radby dążył do dyktatury. Wreszcie manifest ostatni hrabiego Chambord, z którego domyslać się można dokonania fuzji obu linii burbońskich, duzo zaskodził Orleanom. O Henryka V pretensyah nie można nawet mówić na seryo. Któż więc pozostaje? Otóż status quo z p. Thiersem na czele. Tak przypowiada korespondent Koeln. Ztg. Czy przeprowadzi się ziszczają, wkrótce zobaczymy, zdobycie bowiem Paryża wywoła bezwzględnie nową reakcją a może i przesilenie w obecnem położeniu Francji. — O ostatnich działaniach komuny znajdzie czytelnik bliższe szczegóły pod rubryką właściwą oraz w telegramach. Tu tylko nadmienimy, że aresztowano w Paryżu hr. Władysława Zamoyckiego, prawdopodobnie syna hr. Andrzeja, posądzającego go o związki z rządem wersalskim. Zgromadzenie narodowe wersalskie zgodziło się na przedstawienia p. Thiersa, poparte przez generałów Ducrot i Chabron, i przyzwoliło na proponowaną przez księcia Bismarcka zamianę kilku mniejszych okręgów, na pograniczu Luksemburga leżących, za szerszy okrąg ziemi naokoło Belfortu, która to twierdza w skutek tego zyska na znaczeniu.

Ojciec sty miał zawiadomić dwory europejskie, że nie przyjmie w Watykanie żadnego posła lub ambasadora, któryby jednocześnie uwierzytelniony był przy boku króla Wiktora Emanuela.

Zwracamy w końcu uwagę czytelników na korespondencją wiedeńską, która potwierdza nasze przypuszczenia, iż rejsrnat austriacki w składzie teraźniejszym nie zgodzi się na poczynione przez rząd Galicyi ustępstwa, że wszakże nie gabinet w skutek tego runie, ale prawdopodobnie niemiecki rejsrnat.

ZAGADKI

ZAGADKI.

Obrazy współczesne
przez

B. Bolesławitę.

Część II.

Tom II. (IV).

(Dalszy ciąg. Zobacz No. 86, 87, 96, 97, 98, 103, 104, 105,
106, 112 i 114.)

Wyrwał go tak prawie gwałtem i powiózł książkę do domu, rachował na to, że miłość dla matki zmusi go do pokonania siebie a udawanie spokoju wyrobi go nieco mimowolnie. Przybyli do hotelu, gdzie już o nich trochę się troszczono, niewiedząc, co znaczy, że generał znikł, że nie jechał, że godzina podróży minęła. Stanisław nie umiał się nawet tłumaczyć, ale książkę bardzo żęcznie osnuł jakąś bajeczkę, której pułkownika uwiaryła. Z oczów Michalina tylko widać było, że domyślała się czegoś. Generał udawał zwykły humor bardzo złe, matka nie dostrzegła może zmiany, panna przerażona nią była. Niespokojna oczekiwała końca obiadu, aby dobyć prawdę z książki, której jej musiał — jak sądziła — wyznać wszystko. Zaledwie się obiad skończył, znalazł się pretekst wyciągnięcia Arusbeka na stronę do drugiego pokoju.

— Mów mi książę, a prędko, co generałowi jest? zawałała Michalina — stało się widocznie coś, czego matce powiedzieć nie chcecie czy nie możecie, ale ja powinnam wiedzieć o wszystkim...

Polacy w Prusach.

Pod tym tytułem znajdujemy w ósmym porzeczku czasopisma *Ergänzungsblätter zur Kenntniss der Gegenwart*, wydawanego w Gildburghausen rozprawkę niejakiego Hans Prutza o Polakach pod panowaniem pruskim. Osoba pana Hansa Prutza jest nam wprawdzie nieznana, ale rozprawa jego w czasopiśmie wspomnianem wyżej dowodzi nam, że wiadomości jego historyczne o nas nie sięgają po zakres wiedzy, jaką na témże samém polu rozwinął ku zbudowaniu ciekawych w sejmie Rzeszy ks. Bismarck. Na wytlómaczenie księcia kancлера można przecież powiedzieć, że jego historia nasza miała służyć chwilowemu celom politycznym, kiedy p. Prutz, nie mając naturalnie ku usprawiedliwieniu swemu podobnego argumentu, wzbudza tylko słusne przypuszczenie, że piórem jego kierowała spekulacja osobista w połączeniu z olbrzymią dozą rzeczywistości lub téż rozmyślną niewiadomością tak dziejów, jak i obecnych stosunków naszych. P. Prutz, który jak nas jego rozprawka najdowodniej przekonywa, nie zna ani naszego języka, ani naszej literatury, ani naszego ruchu umysłowego, ani naszych stosunków, ani naszej przeszłości, zasiada do sądenia nas z trójnoga jedynie tylko na podstawie zaślepiającej aż do ostatecznych granic niewiasty. Rozumiemy bardzo dobrze, jeżeli ktokolwiekbądź, naturalnie nie ze stanowiska uczciwości politycznej i moralnej, ale, pomijając drobiazgi, ze stanowiska racji stanu odmówi nam praw istnienia, przyszłości i ogłosi wyrok zagłady nad naszymi prawami narodowymi i politycznymi. Stanowisko takie jest nam jasne i zrozumiałe. Gdzie się jednakże pobłażliwość nasza i tolerancja dla wystąpień przeciw nam kończą, to w obec owych rozmyślnych fałszerstw i przekreścan historyi, to w obec sofizmów i paradoksów, za pomocą których spekulacja literacka i publicystyczna ulegają chwilowym prądom i przemianom, nie wiadomo zkąd, na nas tyle nie łaskawej opinii publicznej, usiłuje wykazać słusność obozu własnego w chęci naszej zagłady, niesłusność usiłowań naszej obrony. Taktyka podobna, którą, nawiasowo powiedziawszy, p. Prutz w swej rozprawce od początku do końca się posługuje, jest śmieszną i oburzającą zarazem a przypominając nam jedynie tylko pokrewne plody publicystyki moskiewskiej.

Powodem wystąpienia nowej nieznanej nam wielkości p. Hansa Prutza jest stanowisko naszych deputowanych w sejmie pruskim i w parlamencie rzeszy niemieckiej. Rozpoczyna p. Prutz swą rozprawę od wycieczki przeciw osobie pana Henryka Szumana, któremu nie może darować polskich uczuć obok niemieckiego nazwiska. Po tym godnym całej rzeczy początku, robi autor Polaków w Prusach interesujące odkrycie, że Polacy w Prusach marzą o restauracyi wielkiego polskiego państwa, które ma obejmować Poznańskie, Zachodnie Prusy, Litewskie i Mazurskie okręgi Wschodnich Prus, wreszcie Górny Śląsk. We-

— Droga pani! składając przed nią ręce — rzekł książę — na miłość bożą, nie wódź mnie na pokuszenie, nie wymagaj odemnie, co nie moja jest tajemnica...

— Wieg jest tajemnica? podchwyciła.
— Nie tajemnica, źle się wyraziłem, poprawił się książ, jest... zaszyły okoliczności, o których ja nie mam prawa mówić, bo ich nawet dobrze nie znam... Nie straszego — ręczę.
— I książę mnie nie powiesz? groźnie spytała Michalina.

— Panno Michalino — modlił się Arusbek — jeszcze raz, na miłość Bożą, nie żądaj odemnie tego... o czém z ust moich dowiadując się, samabyś potem wzgardziła mną... nie mogę powiedzieć nic.

— Nie mogę, powtórzył, kłaniając się księżę. Panna weszła do pokoju, bardzo zręcznie manewrowała około matki i jenerała, udając spokojną, póki nie znalazła sposobu wyciągnięcia Stanisława.

— Przepraszam bardzo — rzekła skubiąc chusteczkę — muszę pana wziąć na indagacyę. Jestem kobieta, ciekawa a dałam wam dowód, że sprzyjam całej rodzinie, wam, matce... To mi daje pewne prawa... Zasku-

guje na trochę zaufania, panie Stanisławie. Matce możecie powiedzieć co chcecie dla wytłómaczenia tego pomieszania, jakie w was widzę — mnie należy prawda... Co to jest?

— Ale nie ma nic odpari spokojnie generał — który już odzyskał był zupełnie zwykłą moc nad sobą — cóż ma być? odłożony wyjazd, nic więcej.

— A! czyż pan myślisz, że ja w jego twarzy nie czuję jak w księdze otwartej? czyż myślisz że mi

przyjaźń nie daje jasnowidzenia? Ja wiem, dodała z przymusem, iż coś przykrego dla was, zatem i dla nas się stało, chcę to z wami podzielić...

dług twierdzenia Prutza nie był jednakże nigdy żaden z wymienionych co dopiero krajów polskim a dla tego też nie mają pretensye polskie do nich żadnej rozsądnej podstawy. Co się tyczy Litwinów Wschodnich Prus uważa ich uczoność p. Prutza za Słowian mówiących dialektem wielce polskiemu podobnym (możemy go pocieszyć, że kochając Litwinów, miano to nie uważamy ich ani za Słowian, ani nie wiemy, aby mówili językiem podobnym do naszego). Górny Śląsk, liczący według p. Prutza 650 tysięcy „Wasserpolaków”, przypominał tylko „znikczemnieniem” charakteru polski. Szerzej rozpisuje się autor o Prusach Zachodnich. Fakt, że miasta i szlachta pruska zrzuciły same jarzmo krzyżackiego zakonu, że się oddały pod opiekę Polski, że prawa Prus były religijnie szanowane przez Polskę od początku do końca, jak się o tym z historyków niemieckich i po niemiecku piszących, Schütza, Lengnicha, Hartknocha, Lauterbacha, Baczki, Stenzla, Hirscha a nawet Droyzena najdowodniej przekonać może, nie istnieje naturalnie w obec jego wiedzy historycznej. Za to prawi niestworzone historie o gwałtownym polonizowaniu szlachty pruskiej, która po okupacji przez monarchią pruską niemiecką dla tego stać się nie chciała, że prawa pruskie samowolę jej ukróciły, i o gwałtownym kolonizowaniu chłopów polskich nad dolną Wisłą, w skutek czego błogosławieństwo zaprowadzonej przez zakon krzyżacki kultury niemieckiej znalazło się zgębionem i zdławionem na długie wieki aż do dni dzisiejszych. Nie ograniczając się na podobnych wywodach, wymyśla sobie wprost Prutz bez najmniejszej ceremonii fakta i daty, twierdząc naprzykład, że w roku 1569 Prusy zostały pozbawione wszelkich praw i zamienione w prowincję polską. Takie to rzeczy pisze i drukuje w piśmie dość popularnem w Niemczech, wśród białego dnia, dla najuczestszego w świecie narodu, wśród istnienia historyków mogących jego i publiczność własną pouczyć każdego czasu inaczej! Poznańskiemu nie zaprzecza wprawdzie p. Prutz charakteru i przeszłości polskiej, ale logika znajdującą dla siebie tak wdzięczne pole w Szlezwigu, w Alzacji i Lotaryngii, odzywa się przecież, mówiąc o Poznańskiem i przyznając polskość jego w sposób następny: „Témbardziej przecież należy się strzedz od zastósowania tutaj ulubionej idei narodowości, która tak łatwo do najdziwaczniejszych rezultatów doprowadzić może, jako szablonu zastługującego wszędzie na zastósowanie.“ Tu dowodzi dopiero autor wśród znanych nam dobrze i oklepanych wywodów, że chłop polski jest w gruncie rzeczy Niemcem pozbawionym wszelkiego uczucia narodowego polskiego, że mieszczańska polskości wcale nie ma a że jedyna siedziba przewrotności marzącej o jakichś uczuciach polskich i restauracji polskiego państwa jest w szlachcie konspiracyjnej z emigracją i trzymającej wierną spółkę z katolickim duchowieństwem. Tutaj dopiero rozpoczyna autor kampanię tak przeciw katolicyzmowi samemu, jak przeciw rządowi, który tenże katolicyzm w tak gorszący sposób proteguje.

twierdząc, że odparcie katolicyzmu w należne mu granice położyłoby zarazem koniec polskości, winnej i tak ustąpić w obec wyższego cywilizacyjnego pierwiastku germańskiego.

Ogólniki te, tchnące zarówno nienawiścią jak nacechowane wielką nieznajomością rzeczy, znane nam dobrze, bo nie pierwszy raz słyszane a dla tego mocno nam obojętne, mają jednakowoż poważnie smutną stronę. Cóż jest ich zasadniczą stroną i sensem moralnym? Otóż istotnie czyn głębokiej niemoralności, otóż chęć zaprzeczania praw bytu narodowego i politycznego a nawet prostego istnienia plemieniu reprezentowanemu w obrębie granic monarchii pruskiej blisko dwumilionową cyfrą, a grzeszącemu tylko jednym pierwotnym grzechem, że nie będąc niemieckim, niemieckim być nie chce. Chęć owa pozostania tém, czém kogo Pan Bóg stworzył, chęć godna i szlachetna, bo wypływająca z natury rzeczy, z wszelkich praw ludzkich i boskich, znajduje się przez publicystykę, której wyrazem stają się osobistości w rodzaju p. Prutza, rzeczą potępienia godną, przedmiotom zjadliwych pocisków, do których materiału dostarczają naprzemian ślepa nienawiść i śmieszna nieznajomość rzeczy. Najuczestszy i najświatlejszy naród świata, który sam się co dopiero ukonstytuował na podstawie narodowej, na podstawie, której prawdy i zaślusowności względem innych zaprzeczyć nie może, pozwala na to, by publicystyka jego przez pisma jak *Ergänzungsblätter*, przez publicystów jak p. Prutza, fałszowała historią, lżyła uczucia i zaprzeczała prawa, których nie uznać zbiorowe poczucie moralności publicznej nie może. Co do nas, jesteśmy zwyczajni podobnych wynurzeń w rodzaju p. Prutza, ale nie jest on ani pierwszym ani ostatnim, a elukubracja jego służy nam za pożądany specymen całego gatunku. Co wolno racyi stanu, nie wolno opinii publicznej, jój organom i sumieniu publicznemu. Taktyka panów Prutzów i wszystkich jemu podobnych może nam być obojętną, na przyszłość naszą jest ona i pozostanie bez żadnego skutku. Natomiast zwracamy uwagę na wartość podobnej taktyki, na moralność podobnych wywodów, na szlachetność i gośność podobnego traktowania rzeczy poważnych uwagę opinii i publicystyki niemieckiej. Nie mamy wprawdzie pretensyi by publicystyka niemiecka wróciła dzisiaj względem nas do sentymentalizmów pieśni o Łagience i ostatnich dziesięciu czwartego pułku; więcj jeśli nie sprawiedliwości to przyzwoitości jednakże względem nas byłoby istotnie na miejscu, a pogarda opinii publicznej powinna być skutecznym hamulcem przeciw rozpawom i wycieczkom, jakich ostatnimi czasy nacytaliśmy się tak dużo a jakich charakterystyczną próbką pozostanie i obecne wystąpienie p. Hansa Prutza.

Wiadomości urzędowe.

Rzecznik i notaryusz Corsepius w Basztynie (Bartenstein) przeniesiony został w tym samym charakterze do Landsberga n/W.

roztargnienia... ale nadeszła pora herbaty, na którą książę regularnie się stawiał, i nie było go jeszcze.

Książ Andrzej miał pańską, arystokratyczną naturę ludzi, którzy tego rozumieć nie chcą, by im się coś na świecie sprzeciwić i na drodze stanąć mogło. Nawykły był do łamania i drugotnia przeszłości, a że w Rosyi cała jedna część społeczeństwa wdrożona jest do tego trybu i bądź co bądź siłą lub pieniędzmi, strachem lub przekupstwem stawia na swych fantazjach... książ Andrzej, należący do niej, nie rozumiał, by mu co przeszkadzało śmiało. Jest to jednym z charakterów tego świata na pół wschodniego, iż tu dzielą się ludzie na dwie połowy, łamiącą i łamaną. Łamani dobywają się z nizin społecznych i stają łamiącymi, ale kto się między tymi urodził, nabiera nałogu i przekonania, że mu ulegać musi wszystko. Jakoż w Rosyi per fas i per nefas dokazują się rzeczy, o których gdzieindziej pod panowaniem praw, rządzących zarówno wszystkimi, przysługujących całemu społeczeństwu, mowy być nie może. Rosjanin, który długo żył u siebie a przenosi się nagle do innego kraju, dotkliwie uczuwa różnicę stanu innych państw, gdzie najpiękniejsze imię, majątek, położenie do bezprawii nie pomaga i gdzie stróż kamienicy czuje się równym ministrowi pod pewnemi względami. Arabsek zrozumiał dobrze, przebywając za granicą, że tu tytuł książęcy, majątek nie czyni go niczem więcej, prócz pożądanym dla kupców gościem.

Jednakże przychodzili mu zachcianki osobliwe, a czasem gniewy niemoce drażniące. Właśnie w tej chwili czuł się tak podrażniony tym, iż z Arsenem Prokopowiczem walka za granicą przedstawiała dlań trudności, jakichby w Rosji był nie miał. Tam potrafiłby naś nasadzić naczelnika, władze... i pozbyć się lotra w mgnięniu oka... tu trzeba było pracować samemu. W takich razach rozpieszczonemu dziecku przychodziło

HOTEL BERLINSKI. Proszę Gintrów z Ludom, pani Stan-
sków.
HOTEL RZYMSKI. Dobrzyński z Łowencio, Niemczewicz
z Warszawy, Molinek z Rydzyny, Polikeit z Pruszwicu,
Meyer z Akwisgranu.
HOTEL DREZDEŃSKI. Hrabia Buiński z żoną
z Biedrowa.

GOSPODARSTWO, HANDEL I PRZEMYSŁ

— **Makna.** Berlin, 19 maja. Makna pszena pr.
10 lilo netto. 0 10¹/₂ — 9¹/₂ talar nr. 0 i 9¹/₂ — 1¹/₂ tal. rżana
0 8¹/₂ — 7¹/₂ nr. 1 i 7¹/₂ — 1¹/₂ tal. pla.
Poznań, 20 maja. Makna pszena nr. 0 i 1 4¹/₂ —

Odwolanie.

Mieczysław Lucian Lem-
nie umarł i był tylko chory. Pole-
cał mu się zdrowie tak dalece, że wyje-
żdża na wieś co podaje do publicznej wia-
domości.
(2810)
Poznań, dnia 20 maja 1871.

Pozew publiczny.

Zona ekonomia Aleksandra Webersa **Emilia**
Blawitrow obecnie w Lubcu, powiecie
krakowskim, w Królestwie Polskim, skar-
żąc przeciw swemu mężowi, ekonomowi
Aleksandrowi Weberowi, którego teraz nie-
znanego pobytu nie wiadomo, o rozwód wsku-
sując doświadczone opuszczenie.
Ekonom Aleksy Weber zapożywa się
z tego na termin
20 lipca 1871 r.
przed południem o godzinie 11¹/₂
odpowiedzi na skargę i ustnej rozprawy
przed kolegium w naszej sali posiedzeń wy-
czynnym pod przestrogą, że w razie nie-
jawienia się, złożył opuszczenie za udo-
wolenie przyjęte, małżeństwo rozwiedzione
i jako sam winny uznany zostanie.
Gazetno, dnia 21 kwietnia 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Wydział I. (2806)

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość we wsi Zakrzewskich Ols-
kach pod No. 27 położona, do **Józefa**
i żony jego **Agnieszki** należąca, któ-
rą z objętością morg 49¹/₂ ołacie podatku
przechodu na podatek z gruntu na 18
18 sgr. i na podatek budynkowy z war-
tości użytku na 45 tal. podana, sprzedana
i ma w celu przymusowego wykonania
wzrostu subastacji koniecznej we
wtorek dnia 5 września r. b.
przed połud. o godz. 10
w lokalu król. sądu powiatowego w miejscu
pokoju pod No. 13.
Poznań, dnia 3 maja 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subastacyjny.
Ryll. (2892)

On demande une bonne, Fran-

aise ou élevée en France. Adre-
ser certificats et recommandations
poste restante Miescisko L. R.
(2699)

Walne zebranie Tow. Nauk. Po-

mocy dla powiatu Szubińskiego
odbędzie się w Złynie dnia **22**
maja r. b. po poł. (2725)
Komitet.

Nadzwyczajne walne zebranie

Towarzystwa Pożyczkowego
w Poznaniu
odbędzie się
w czwartek, dnia 25 b. m.
o pół do ósmej wieczorem w lokalu Towarzystwa Przemys-
łowego w Poznaniu przy ulicy Wrocławskiej.
Na porządku dziennym:

1. Powtórne zatwierdzenie uchwały Walnego zebrania

z 26 kwietnia r. b. „o zapisanie Towarzystwa do re-
jestru firm handlowych.”
2. Wybór komisji z łona Walnego zebrania do zrewido-
wania projektu do ustaw przez Zarząd przed-
łożonego. (2740)

Od 1 kwietnia r. b. wychodzi w Krakowie regularnie dwa razy na miesiąc

humorystyczne p. n.

„Coś.”**Dwutygodnik ilustrowany bez ilustracji.**

Pisemko to porusza w sposób satyryczny wszystkie ważniejsze wypadki współcze-
snej historii, ocalać, co jeszcze się da ocalić. — Otrzymałmy właśnie wiadomo-
ści o błądzącym do sprzedania zbiorze, który składa się:
Przedpłatę w W. Ks. Poznańskim i Prusach Zachodnich wynosi **rocznie**
tylko 1 tal. półrocznie 15 sgr., kwartalnie 7¹/₂ sgr. Nadsyłać ją można do
Administracji Dziennika Poznańskiego.
Prenumerata przyjmuje się **tylko na całe kwartały.** Początkowe numery
nie jeszcze w zapisie.

Zbiór polskich autografów i aktów

niewydanych.
W chwili, gdy tyle pamiątek naszych ginie lub przenosi się tam, gdzie my z nich
nie możemy, obowiązkiem jest rodzin, które wzięły w spisanie miłości
przeszłości, ocalać, co jeszcze się da ocalić. — Otrzymałmy właśnie wiadomo-
ści o błądzącym do sprzedania zbiorze, który składa się:
Przedpłatę w W. Ks. Poznańskim i Prusach Zachodnich wynosi **rocznie**
tylko 1 tal. półrocznie 15 sgr., kwartalnie 7¹/₂ sgr. Nadsyłać ją można do
Administracji Dziennika Poznańskiego.
Prenumerata przyjmuje się **tylko na całe kwartały.** Początkowe numery
nie jeszcze w zapisie.

Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.**Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.****Wieloletni właściciel i pośredniczący będzie chętnie do nabycia.**

tal. 1¹/₂, mąka rżana nr. 0 i 1 3¹/₂ — 4 tal. płac. za cent. bez
akcyzy

Wiadomości giełdowe.

Giełda poznańska, 20 maja.
Na giełdzie dzisiejszej nie zawierano interesów.
Giełda szczyńska, 19 maja.
Pszennica: stare; na maj-czerwiec i czerwiec-lipiec 79¹/₂,
talar. Żyto: stare; na maj-czerwiec 52¹/₂, czerwiec-lipiec 52¹/₂,
wrzesień-październik 53¹/₂, talarów. — Olej rzepiowy: trzyma się;
w miejscu: 27, na maj 26¹/₂, na jesień 25¹/₂ talar. —
Okowita trzyma się; w miejscu i na maj-czerwiec 16¹/₂, tal.
czerwiec-lipiec 16¹/₂ tal. sierpień-wrzesień 17¹/₂ talar.

Giełda wrocławska 19 maja.

Żyto: per 2000 funt. wyżej; na maj i maj-czerwiec
49¹/₂ talar. Żyto: per 2000 funt. wyżej; na maj i maj-czerwiec
51 talarów, sierpień-wrzesień 51¹/₂, talar. wrzesień-październik
52¹/₂ — 53 talar. pszeno. Pszenica: na maj 74 talary za-
dano. Jęczmień: na maj 45 talarów zadano. Owies: na
maj 50 talarów zadano. Rzep: na maj — talarów zadano.
Olej rzepiowy: bliskie terminu wyżej; w miejscu 13¹/₂, talar.
zadano; na maj 13¹/₂ — 14 talar. pszeno; maj-czerwiec 13¹/₂,
— 14 talar. pszeno i zadano; wrzesień-październik 12¹/₂, talar.
płacono 12¹/₂, talar. zadano. Okowita bez handlu; per 100
litrow po 100% w miejscu 16 talarów zadano 15¹/₂ talar.
płacono; na maj i maj-czerwiec 16 talarów zadano i płacono,
czerwiec-lipiec 16¹/₂ talar; lipiec-sierpień 16¹/₂ talar. sier-
pień-wrzesień 16¹/₂ talar. zadano.

Na targu	W srebrn. za szefel pruski	W tal. sgr. i fon. per 200 funt. celnych = 100 kilogramów.	W tal. sgr. i fon. per 200 funt. celnych = 100 kilogramów.
Pszennica biała	piękn. sr. posied.	tal. sgr. i fon. posied.	tal. sgr. i fon. posied.
Żyto	95-96 80-86	7 18	6 7 9
Jęczmień	94-95 81-87	7 16	7 9
Owies	64-65 63 59-61	5 5	5
Groch	52-55 49 43-45	4 28	4 20
	36-37 35 34	4 28	4 20
	68-74 65 58-62	5 14	4 24

KORRESPONDENCYA REDAKCYI.

Korespondenta z Pałuk (h) prosimy o adres.

Magdeburgskie Towarzystwo ubezpieczenia od gradobicia

(kapitał zakładowy: trzy miliony talarów)
ubezpiecza wszelkiej ziemiopłody przeciw szkodom przez gra-
dobicie zrządzonym za opłatą stałej premii.

Najpóźniej **cztery tygodnie** po ustanowieniu wynagro-
dzenia wylicza się gotówką.

Dopełnienie zobowiązań przyjętych zaręcza przewyższająca wszyst-
kie równe zakłady wysokość sumy assekuracyjnej, jako też kapitał
zakładowy i rezerwowy.

Ajenci Towarzystwa w każdym prawie mieście W. Księstwa
umieszczeni, gotowi są do przyjmowania wniosków, a na żądanie
każdego czasu i my bezpośrednio. (2789)

Poznań, dnia 20 maja 1871.

Ajentura jeneralna.

Annuss i Stephan.

Szanownej publiczności **Zerkowa** i okolicy polecam mój przy
Rynku położony **handel towarów korzennych, galante-**
ryjnych i żelaza do łaskawego uwzględnienia. (2774),
W. Samolewski.

Sądowa wyprzedaż.

Wyprzedaż należącego do masy konkursowej **Arona**
Aronsona składu towarów składającego się z
wstążek jedwabnych i aksamiitnych, towarów białych, koronek, ka-
peluszy słomkowych, kwiatów itd. (2805)
odbywa się tylko jeszcze we **wtorek dnia 23, w środę 24**
i w czwartek dnia 25 bm.
Ceny znacznie niższe zostały.

Wojciech Feldmann,

tymczasowy definitywny zarządca masy.

Machiny do kawy i herbaty,

serwisy, klatki
w najobfitszym wyborze po jak najtańszych lecz stałych cenach poleca
Rynek **72 Wilhelm Kronthal,** Rynek **73.**
fabrykant lamp i towarów kruszcowych, jedyny reprezentant towarzystwa
Christoffe i Comp. (2807).

Angielskie rury

z palonej gliny, zewnątrz i wewnątrz polewane, na przepusty, mo-
sty i wodociągi, rurki do drenowania we wszyst-
kich rozmiarach, poleca (2569)
A. Krzyżanowski.

Loga & Bieliński

polecają skład swój zaopatrzone obecnie w jak największy wybór
krajowych i zagranicznych nowości na
paletoty i kompletne ubiory wiosenne.

Warsztat nasz krawiecki stoi pod zarządem **zdolnego**
przykrawacza, który przez długie lata pracował w je-
dnym z pierwszych domów w Paryżu, możemy zatem poręczyć za
modne i eleganckie wykonanie powierzonych nam obstarunków i to
po cenach stosunkowo bardzo umiarkowanych.

Dla nawazu zamówień upraszamy obstarunki na ubiory, mające
być przed Świątkami odebrane, jak najwcześniej uskutecznić. (2808).

achiny do prasowania torfu,

cegieł i rur
do obrotu końmi i parą
Schlüter & Maybaum.
Fabryka machin,
Berlin, Greifswalder Str. 20. (2652)

W celu rozprzestrzenienia działalności naszej wchodzącej w zakres
techniki gospodarczej, niżej podpisani uważali za stosowne i do-
godne dla pp. właścicieli dóbr, prowadzić nadal roboty, które im powie-
rzane będą, wspólnymi siłami, na wspólny koszt i wspólne ryzyko. Niżej
podpisani mają zatem zaszczyt oświadczyć, iż od dziś dnia roboty im po-
wierzane i podjęte przez jednego obowiązują i drugiego. (2643)

Łaskawe zgłoszenia się przyjmują nasze **wspólne biuro tech-**
niczne przy Berlińskiej ulicy No. 11.
Poznań, 1 maja 1871 r.

K. Bierkowski, **N. Urbanowski,**
technik drenarski, inżynier cywilny.

Na targ na wełnę

może około **1000 cetnarów** wełny i więcej w lokalach i podług przepisów policyj-
nych urządzonych bezpiecznie i sucho być umieszczonych. (2692)

Sapieżyński plac No. 1.**Kapiele Königsdorff-Jastrzemb**

w Górnym Szląsku.
Sezon otworzony od dnia 15 maja r. b.
Zamówienia pomieszczeń, jako też zlecenia na skoncentrowane żoły i wodę do pi-
cia przysyłać należy do **inspekcji kąpielnej.** (2775).

Północno-niemieckie Towarz. ubezpieczeń od gradobicia w Berlinie

polecają podpisani do ubezpieczeń z tém nadmienieniem, że takowe **da-**
leko tańsze pobiera opłaty (około 50% tańsze niż premia
przebiegająca towarzystw akcyjnych) i **nader korzystne podaje**
warunki; pomiędzy innymi nadmieniają po krótko o

szybkim wejściu w wykonanie ubezpieczenia (dnia

następnego w południe;

długim terminie do zgłoszenia szkód (w 96 godzin

a potem jeszcze tydzień do likwidacji).

Ze sprzętem nie potrzeba czekać aż do osza-
cowania (odpowiednie przepisom rzeczy na okaz wystarczają).

Słoma nie potracą się nigdy a prócz tego daje się bez

względem na większy lub mniejszy sprzęt całe zabezpie-
czone wynagrodzenie i wypłaca w **przebiegu mie-**
siąca.

Przez tak korzystne warunki zyskało sobie towarzystwo w roku

1870 przeszło 1800 nowych członków z przeszło **9¹/₂ mi-**
lionami talarów przybytku.

Prospekty, warunki ubezpieczenia itp. dają jak najchętniej i polecają

się do spisywania i przyjmowania wniosków (2771),

Ajentura jeneralna

w **Toruniu,** drugie biuro w **Poznaniu,**
Szeroka ulica No. 83, Nowomiejski Rynek 3b, 1 piętro,

Jakob Goldschmidt, Maurycy Chaskel,

jako też ich główni i specyjalni ajenci.

M. Berglein & Comp.

Tapissiers & Décorateurs,
Berlin,
91. Leipzigerstrasse 91.
Agents

des maisons françaises les plus renommées, pour la fabrication

de meubles.

MAGASIN
de Marqueterie, imitation de bois d'ébène, acajou & meubles

de fantaisie,

en tous genres. (2772)

Des salons complets sont en montre.

Kruszcze, produkta

gór. i hutnicze **Egers & Engel** Skład fabryki mosią-
dzu w NeustadtE/W.

Berlin,
Ritter Strasse 34,
polecają się do zakupów i sprzedaży starych i nowych kruszców. (2778).

Zbożowe młodzie funtowe

znanęj doskonałej jakości, codziennie świeże, poleca na nadchodzące święta

Skład Giesmanskorskiej fabryki

(2734) **Zamkowa ul. 2.**

Flisów karbowanych na posadzkę

w stajniach,
jakich próby na przeszłorocznęj wystawie Kościańskiej wyłożyw-
szy, do własnej stajni potem użyłem, **świeżą nad-**
syłkę polecam z zapewnieniem, iż nie znalazłem dotąd na ten
cel nic trwalszego i piękniejszego zarazem. (2551)

Poznań. **A. Krzyżanowski.**

Bank pruski

ziemsko-kredytowy akcyjny
w Berlinie
(Preussische Boden-Credit-Actien-Bank)

udziela za naszym pośrednictwem niewypowiedzialne pożyczki hipo-
teczne na nieruchomości ziemskie, płacąc walutę gotówką.

Poznań, dnia 20 maja 1871. (2788)

Jeneralna ajentura.

Annuss i Stephan.

W Brachnówku

pod **Chelmzą** odbędzie się

dnia 12 czerwca r. b.
o godzinie 12 w południe

licytacya

pięciu stadników piętnaście
do ośmnaście mies. starych
czystej krwi Shorthorn.
Emil Czarliński.
(2783)

Z dniem 18 bm. rozpoczynam znów urzędowanie moje jako **lekarz kąpielowy** w zdrojowisku Königsdorff-Jastrzęb. (2720).

Dr. Eugeniusz Juliusberg.

Ucznia

z odpowiednim wykształceniem poszukuje (2654).
Handel płócien i towarów modnych
W. Kukulińskiego i Sp.
w Poznaniu.

Aukcyja

Z polecenia król. sądu powiatowego sprzedawane będą publicznie najwięcej dającym w **środek dnia 24 maja** przed południem od 9 godziny w lokalu aukcyjnym przy **Magazynowej ulicy No. 1** rozmaite meble jako to: **szafy, stoly, kanapy, krzesła, taborety, zwierciadła, różne ubiory i bielizna, sprzęty domowe i gospodarskie** dalej **kilka bat do bicia papieru listowego**.
Rychlewski, król. komisarz aukc.

Posiadłość

w wsi Waliszewie, w powiecie gnieźnieńskim, 1 milę od drogi żwirowej, pół mili od kolei żelaznej, pod No. 111 położona, jest z wolnej ręki do nabycia. Taż posiadłość składa się z 189 morgów 77 kwadr. dobrej ziemi, włącznie z 12 morgami dwusiecznej łąki, z wystarczającymi budynkami inwentarskimi i zasiewami. Warunki kupna korzystne o których u właściciela **Grygorowicza** w Wągrowcu wiadomości pozyskać można. (2786).
Tradycja każdego czasu nastąpić może.

Wezwanie.

Pana **Jana Dobrzyckiego** dawniej w **Baborowie** pod **Szaniutami** wzywa się uprzejmie, aby, ponieważ ważne mu są do udzielenia wiadomości we własnym jego interesie, uwiadomił o obecnym swym pobycie pod **lit. Q. 6023** ekspedycją **anonsów Rudolfa Mosse** w Berlinie, Fryderykowska ul. 66. (2773).

Wilhelmowska ul. No 16a.
Architekt, majster cięścielski i murarski O. Wilke, poleca się do wygotowywania projektów budowlanych, kosztorysów, do ich kierowania i wykonania. (2777).
Wilhelmowska ul. No 16a.

Służący oraz i strzelce, kawaler, wolny od wojskowości, z dobrą zaślizgą, poszuk. od sw. Jana miejsca stołowego. Bliższe wiadomości udzieli pan oberzysta **Straszewski** w Radzynie (Rheden W. P.) pod No. 107. (2787).

Zaproszenie do podpisywania na akcyje

Berliner Wechslerbank

Spółki na akcyje.

Kapitał 5,000,000 tal.

podzielonych na 25,000 akcyj po 200 tal.

Ufni w wysokie znaczenie, jakie Berlin jako centralny punkt całego niemieckiego bankierskiego i wekslarskiego ruchu od lat kilku osiągnął, zebrał się niżej podpisani, ażeby nową instytucją bankierską pod firmą **Berliner Wechslerbank**

założyć.

Celem towarzystwa jest załatwianie interesów finansowych, przemysłowych i handlowych wszelkiego rodzaju, w szczególności czystych **interesów wekslarskich**.

Berliner Wechslerbank rozpoczęła swoje czynności. Biuro jej jest Unter den Linden No. 25 a do prowadzenia interesów zaangażowano doświadczonych i zdutych ludzi. Zamiarem jest Banku zorganizować szybko sieć Filii w tych dzielnicach Berlina i w tych większych miastach Niemiec, w których się potrzeba tego okaże.

Przez współdziałanie Filii z Biurem Centralnym ma się koło interesów ustanowić, umożliwiające wiele operacji ku wzajemnej korzyści. Instytucja tego rodzaju nosi w sobie warunki wszelkiej pomyślności.

Opierając się na klientelę w ten sposób uzyskaną będzie „Wechslerbank“ w stanie, wziąć z naciskiem udział w nadzających się większych finansowych interesach z administracjami państwowymi i komunalnymi, z przemysłowymi stowarzyszeniami.

Zaprowadzając system angielski „Cheque“ów“ będzie umiał Bank zapewnić Klientom swoim dogodność, Akcyonariuszom swoim nie małe korzyści.

Znaczące rezultaty, jakie Wiedeński „Wechslerbank“ na podobnej zasadzie w stosunkowo krótkim osiągnął — dając w pierwszym roku interesu 14 1/2 p. ct. dywidendy — spowodowały go do przystąpienia do tego przedsięwzięcia łącznie z południowo-niemieckimi bankierami większym kapitałem.

Kapitał Berliński „Wechslerbank“ już jest podpisany. Wynosi

5,000,000 talarów

podzielonych na 25,000 akcyj po 200 tal., z których 40 p. ct. się wpłacają.

Dalsze wpłaty nastąpią 4 tygodnie po poprzednim ogłoszeniu i to w ratach najwięcej 20 p. ct.

Podwyższenie kapitału akcyjnego, gdy się potrzeba okaże, wzięto na oko, przy czem akcyonariuszom wedle § 6 ustaw służy prawo pierwszeństwa.

Aby ogólniej publiczności dać sposobność wzięcia udziału w pierwszej emisji akcyj, pierwsi podpisujący podają

1,000,000 talarów

po kursie pari i niżej umieszczonych warunkach do publicznej subskrypcji.

Komitet Zakładowy.

Ad. Abel (z domu S. Abel jr.) **Ernst**, baron v. **Eckardstein-Drehna**, **Louis Liepmann** (z domu Dawid Liepmann), **Ludwig Max Goldberger** (z domu J. T. Goldberger), **Joseph Goldschmidt** (z instytucji bankierskiej Jos. Goldschmidt et Comp.), **Ahlmann**, radca sprawiedliwości, **Julius Guttentag** (z domu Braci Guttentag), **Gustaw Frenkel** (z domu S. Frenkel).

Wszyscy w Berlinie zamieszkalni.

Anton Meyer (Dyrektor Wiedeńskiego Wechslerbank), **Max Weiss** (z domu Weiss i Fischhoff w Wiedniu).

Warunki subskrypcji.

Art. I. Przy subskrypcji należy złożyć kaucyj. 10 p. ct. nominalnej kwoty i to albo w gotówce albo w dobrych, na miejscu subskrypcji kurs mających papierach publicznych.

Art. II. Skoro podpisane sumy wyżej stojącą kwotę przekrocza, odpowiednio się zredukują. Rezultat ogłosi się najpóźniej w 4 dniach po zamknięciu list.

Art. III. Podpisujący muszą kwity tymczasowe, na które 40 p. ct. i procenta od 1 kwietnia r. b. po 5 p. ct. wpłacić należy, na właściwych miejscach subskrypcyjnych do 31 maja odebrać.

Polecając niniejszym publiczności uczestniczenie w subskrypcji instytucji „Berliner Wechslerbank“, która i dla Poznania i okolicy doniosłe ma znaczenie, gotowi jesteśmy z polecenia Komitetu Zakładowego do odbierania podpisów na akcyje teje

w **poniedziałek dnia 22 maja** pomiędzy **9 a 10 godziną** w biurze naszym i służyć na żądanie prospektami i ustawami.

Bank rolniczo-przemysłowy

Kwilecki, Potocki i Sp.

Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.

Druga aukcyja holenderskiego bydła młodocianego

50 holenderskich jałowic odbędzie się dnia **5 marca** po południu o 2 godzinie na podwórzu gospodarskim w Preititz pod Bantzen „Saska Luzacya wyższa“. Wszystko bydło, rasy amsterdamskiej, importowane zostało w jesieni 1869 r. z Holandii w wieku 6 miesięcy, wedle sposobu holenderskiego na najpiękniejszych pastwiskach pasione a w zimie sianem, rzepą, owsem i mąką z kuchów rzeźpionych żywione i jest cielne. Mimo wiele zgłoszeń nie sprzedano i nie sprzedza się żadna sztuka bydła przed aukcyją.

Preititz, w maju. (2645)

Gustaw Mittag,

dzierżawca dóbr klasztornych rycerskich Preititz i Pannewitz.

Przy osłabionych piersiach i cierpieniach płucowych.

Do liwera nadwornego pana **Jana Hoffa** w Berlinie.

Berlin, 2 listopada 1870. I podpisany także do-

prowadzony został skutecznością **pańskiego wy-**

skoku słodowego do uznania jego siły leczącej

przy osłabionych piersiach (w skutek prelekcyi). **Her-**

mann Weber, retor — **Lobositz**, 15 wrze-

śnia 1870. **Pańska niezrównana czekolada**

słodowa tak skutecznie działała na mnie, że wybory

ten wyrób i nadal mieć muszę; tak samo doskonale

pańskie **słodowe karmelki piersiowe**. **A.**

Vogelsang, książęco-szwarcenburski zarządca

zankowy. (2776)

Skład główny w Poznaniu u **Braci Pless-**

ner, Rynek 91 i **Frenzel i Sp.** Wrocław-

ka ul., skład uboczny u **A. Podgórskiego**

w Nakle, u **J. S. Löwinsohna** w Bydgosz-

czy, u **A. Hoffbauera**, w Nowymyśle, u

H. Cassiela w Sremie, u wdowy **Berty**

Kunz w Książu, u **Michala Badt** w Swa-

rzędzu, u ekspedienta poczty **Raschke** w Borku i

u **Marcusa Witkowskiego** w Czerniejewie.

Wyprzedaż sądowa.

Należący do masy konkursowej **K. Kar-**
dolińskiego skład strojów, obejmujący **kwiaty**
franc., **jedwabne**, **atłasowe** i **aksamitne**,
wszaki, **koronki**, **boity**, **plóra**, **kapelusze**
damskie i **ozepki**, **bluzy**, **woalki**, **tule**
krępy itd. ma w lokalu handlowym przy
Półwiejskiej ulicy 2, naprzeciw Hotelu de
Vienne — w dniach powszednich od 9-6
godziny po tanich cenach być wyprzedanym.

Manheimer, zarządca masy.

Parasole,

Parasole z laską,

Kapelusze pilśniowe i

słomkowe

polecają po uderzająco tanich

cenach (2791).

Russak & Czapski,

Rynek 82.

Eleganckie wiedeńskie i pragskie

buty dla panów, dam i

dzieci poleca (2795)

S. Tucholski,

Wilhelmowska ul. 10.

Najdelikatniejszy

szellak

po 15 sgr. funt u (2781)

Adolfa Ascha,

Zamkowa ul. No. 5.

Wyborne leżące (2744)

gorsety

poleca

S. Tucholski.

Wilhelmowska ul. 10.

Zabezpieczenie się przeciw

zapadnięciu na

ospe.

Przy panującej teraz powszechnie i epi-

demicznie ospe sądzą, że luźności wyści-

czek przysługę, jeżeli uwagę jej zwrócić na

wyborny środek leczący a mianowicie na pe-

wny **środek zabezpieczający**

mieszkojacego w Berlinie,

Neue Koenigsstrasse 33

homopat. lekarza pana dr. Loe-

wentelina. Jako duchowny miałem

sposobność ucięcia środków tych u osób 50

do 60 a skutek był prawdziwie zastanawia-

jący, bo z tych, co mieli ospe w wysokim

stopniu, umarło tylko czterech, podczas kie-

dy wszyscy, którzy wcześniej używali re-

czonych środków zabezpieczających, zupeł-

nie byli wolni od owej choroby. (2784)

Ks. Block, kat. pleban

Rosłacin pod Dźmierzem (Śląsk)

Okna z lanego i

kutego żelaza

we wszy-

stkich wielkościach i formach poleca

S. I. Auerbach,

Poznań. (2798)

Najnowsze obszycia w

frendzlach

gimpach

guipiurów koronk.

koronkach Duchesse;

włosiennice

tiuniry

gorsety

czepeczki negligowe

haftowane suknie

bez i z powłoką

w największym wyborze jak najtaniej u

M. Zadka mł.

Nowa ul. 4. (2782)

Gregorowicza

Serdecznych modłów,

jedynę przez Jego Eminencyą księdza

arcybiskupa hr. Ledóchowskiego apro-

bowanej

książki do nabożeństwa

zakałem w jedną z najrenomowańszych in-

teroligatori oprawił **elegancko** egzem-

plarze i polecam takowe jako też zwykle

oprawne po jak najtańszych cenach.

Grodzi-k. (2763).

Ludwik Streisand.

Russak & Czapski,

Rynek 82, Rynek 82,

polecają partycję **parasoli o-**

grodowych po bardzo ta-

nych cenach. (2797).

Chiąguenie loteryi króla Wit-

helma odbędzie się dnia **1 czer-**

wea. Losy po 2 i 1 t. l. **tylko**

za przesłaniem gotówki

jeszcze do dostania u (2804)

J. D. Katz i syn.

Wilhelmowska ul. No. 8.

Ekonom, z małą rodziną,

lat praktykujący, od wojska zupeł-

nie zwolniony, w dobre zaopatrzonej rodzinie, żyjący sobie przyjaźni posadę

w Kieście lub w Królestwie. **B. B. Nowomiesko**

Dom. Wargowo pod

wem poszukuje od sw. Jana

sarza gospodarczego, obez-

gospodarstwem podwózkowem,

wadzeniem książek kasowych i

czego dokładnie obadwa języki

Przedstawienie osobiste jest koniecz-

do Dom. Wargowa lub do Dom

cza pod Sierakowem.

Dom. Grodzisk pod

szewem potrzebuje od sw.

kucharza, żonatego,

by się znał na ogrodnictwie.

Tylko osobiste przedstawienie

będzie uwzględnione. (2797)

Wies szlachecka, z pięknymi

dyńkami, kompletnym żywym

tywnym inwentarzem, obejmującym

morgów areal, jest z wolnej ręki do

pod bardzo korzystnymi warunkami

do sprzedania. Bliższe szczegóły

ste restant W. L. Zopienno.

Folwarczek

200 morgów dobrej ziemi z obszer-

dem tyfni obejmujący, z dobrą

mią gos. odarzem i domem miesz-

niowym, tuż przy szosie średniej

skiej, 4 mil od Srocy położony,

najlepszym zaś ewym zimowym i

jest natchyniam z wolnej ręki do

niania. O warunkach dowiedzieć

u właściciela tej posiadłości **M. K.**

skiego, w **Piotrowie** pod **Srodą**.

Sprzedaż drzew

W boru Dominium Czeskiego

sprzedanych zostanie we **W.**

rek, dnia **23 maja** r.

przed południem o 9 godzinie

gościńcu w Czeszewie najwię-

jęcemu za natchyniamową zap.

118 dębów o 4655 st.

100 jesionów o 2902

32 klony o 1067

4 brzoźki o 124

11 olch o 372

7 lip o 160

75 sosien o 3181

kilka sążni dębowego drzewa

rzadkowego.

Zarząd leśny.

40.000 talarów

jest bezpośrednio po listach

stawnych tanio do ulokowania

przez

Gersona Jareckiego

Magazynowa ul. 15 w Poznaniu

Dobra wiejska

każdej żądanej wielkości w

Kieście Poznańskim dobrze

łożone, wskazuje do korzystnego

nabycia

Gerson Jarecki

Magazynowa ul. 15 w Poznaniu

Dom. Bliżycze pod Kie-

wem ma